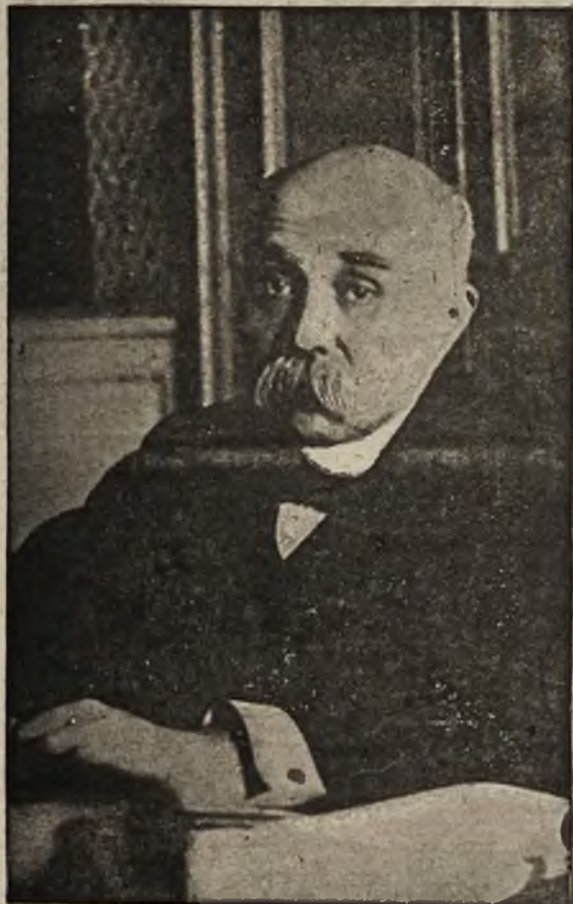


Rokowania pokojowe z przed stu lat.

Z racji propozycji pokojowej uczynionej przez bar. Bariana, przypomnieć trzeba, iż Wiedeń był



Ofensywa pokojowa mocarstw centralnych: Clemenceau, wojenny premier gabinetu francuskiego.

już raz widownią wielkich obrad pokojowych. Było to w r. 1814. Sto lat prawie upłynęło od tej chwili, kiedy ponownie pożoga wojenna rozpełtała się nad Europą.

Przez sześć miesięcy radzono wówczas w Wiedniu nad spokojem Europy. Z uprzedzeniami, tajemnymi poleceniami i chęciami zjechali się wtedy przedstawiciele państw, aby budować przyszłość świata. Europa z owego kongresu pokojowego wyszła tylko na pozór spokojna. Sprawiedliwość, której symbol górował wszędzie nad głowami obradujących patrzyła na wszystko po przez opaskę, którą jej szuka dyplomacyi zawiązać umiała.

Po raz drugi odzywa się z Wiednia obecnie wezwanie do kongresu pokojowego. Po raz wtóry

losy całej Europy położone zstaną na szali sprawiedliwości — jeśli do kongresu takiego dojdzie.

Zamieszczamy współczesną rycinę, przedstawiającą jedno z uroczystych posiedzeń kongresu.

Ofensywa pokojowa mocarstw centralnych.

Od kilku tygodni mężowie stanu mocarstw centralnych podjęli na nowo próbę zakończenia obecnej wojny. Pierwszy w formie nieobowiązującej przemówił po stronie niemieckiej sekretarz stanu kolonii niemieckich dr. Solf, po nim to samo, ale już dobitniej powiedział książę badeński, wreszcie przemówił hr. Burian, zapowiadając pośrednio krok, jaki obecnie uczyniła Austria. Całkiem konkretne warunki pokojowe przedstawił następnie imieniem Niemiec dr. Payer. Warunki te jednak były tak różne od tego, czego koalicja od mocarstw centralnych się domaga, iż z góry można było liczyć się ze stanowczą odmową. Tak się też stało. Mężowie stanu koalicji odpowiedzieli silnie i stanowczo, odrzucając wszelkie propozycje, które by miały pozory zwycięstwa ze strony Niemiec. Zasadnicza różnica w obustronnych warunkach polega na tem, iż Niemcy obecnie chcą podjęcia rokowań pokojowych na podstawie pozostawienia stanu z przed wojny na zachodzie, zaś wolnej ręki na wschodzie. Koalicja zaś uważa, że zarówno na wschodzie, jak i na zachodzie stosunki muszą być na nowo unormowane. W każdym zaś razie bezwzględna supremacja Niemiec na jakimkolwiek polu jest wykluczona.

Kulą u nogi, która nie pozwalała dotychczas Niemcom na zbliżenie się w jakikolwiek sposób do tonu, w jakim pragnęłaby koalicja z nimi o pokoju dyskutować, są wszech Niemcy. Agresywny ich sposób myślenia, stawianie zasady „pokój podyktowany zwycięstwem oręża niemieckiego” uniemożliwiał



Ofensywa pokojowa mocarstw centralnych: Wicekanclerz Payer, który w gosił mowę pokojową w Stuttgardsie.

podjęcie jakichkolwiek kroków porozumiewawczych. W chwili kiedy rozpoczął się odwrót Niemców pod naciskiem wojsk koalicji, wszech Niemcy zmienili co prawda swoją taktykę, ale postawili w każdym razie zasadę niedostępną dla koalicji mianowicie „przetrzymać do ostatka”. Wszech Niemcy ludzą się ciągle iż koalicja jest właściwie słabą. Ofensywa obecna — zdaniem ich — jest ostatnim wysiłkiem, po którym przyjdzie zupełne osłabienie, a wreszcie tak przez nich upragniona prośba o pokój. Wobec takiego rozumowania, które dzisiaj jeszcze ciągle tkwi w sferach rządzących polityką niemiecką, nie ma punktu styczności między Niemcami a koalicją, nie ma też drogi do podjęcia wymiany myśli, a tem samem do pokoju.

Hr. Burian, w mowie swej wygłoszonej 9 września do niemieckich dziennikarzy bawiących w gościnie w Wiedniu zapowiedział pośrednio treść ostatniej noty pokojowej Austrii. Oświadczył on bowiem wtedy, że należy dążyć do tego aby się mogła odbyć informacyjna wymiana myśli, która nie będzie jeszcze układem pokojowym, ale która nieprzyjaciół z pewnością zbliży do siebie i wykaże im bezwzględność dalszej walki nieprzyjacielskiej.

Tą zasadą kierował się też bar. Burian ogłaszając ostatnią swą propozycję pokojową. Niestety, koalicja stanęła na tem stanowisku, że jeśli Niemcy nie wystosują ze swej strony również podobnego oświadczenia, wszelkie rokowania są niemożliwe. Propozycja bar. Buriana została prawie z miejsca odrzucona najpierw przez Amerykę. Wilson, który silnie dzierży w rękach ster polityki amerykańskiej

już w godzinę po nadejściu oficjalnej noty austriackiej do Waszyngtonu odpowiedział iż Ameryka już wypowiedziała dobitnie na jakich warunkach gotowa jest rokować i bez przyjęcia tych warunków w żadne rokowania inne wdawać się nie myśli.



Ofensywa pokojowa mocarstw centralnych: W Wilsona, prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki.

To samo w sposób co prawda nieoficjalny uczynił imieniem Anglii Balfour oraz imieniem Francji Clemenceau, który w dniu rozpoczęcia nowej ofensywy przez generała Focha bardzo dobitnie oświadczył, iż Francja jest gotowa walczyć aż do chwili gdy nieprzyjaciół pojmie, iż między zbrodnią a prawem rokowań nie ma i być nie może.

Ministrowie w Galicyi.

Sprawa odbudowy kraju naszego, zniszczonego inwazją rosyjską, posunięta została znacznie naprzód, dzięki energii i zapobiegliwości ministra dla Galicyi Gałęckiego. Z jego inicjatywy i przy sta-



Ofensywa pokojowa mocarstw centralnych: Lloyd George, premier angielski.



Ofensywa pokojowa mocarstw centralnych: Stefan hr. Burian, austriacki min. spraw zagranicznych.